

Serbowie rozpoczęli protesty w północnym Kosowie

2 sierpnia 2022

W północnym Kosowie i Metohii w pobliżu wsi Rudare odbywa się masowy protest kosowskich Serbów przeciwko środkom dyskryminacyjnym wprowadzanym przez tamtejszy rząd – poinformowała wczoraj agencja informacyjna Tanjug.



Według doniesień dziennikarzy, jeszcze wieczorem w niedzielę na autostradzie w pobliżu wsi Rudare ustawiono barykadę składającą się z kilku ciężarówek z piaskiem, które ustawione są wzdłuż pobocza. Między nimi, na jezdni, stoją setki protestujących, którzy pełnili dyżury przez całą noc.

Rano w poniedziałek sytuacja się nieco zaostrzyła po tym, kiedy kosowscy Serbowie zaczęli masowo przybywać na barykadę, domagając się od Prisztiny uchYLENIA zakazu posiadania serbskich dokumentów i obowiązkowej ponownej rejestracji pojazdów przez służby samozwańczego państwa.

Przypominamy, że wcześniej premier samozwańczej Republiki Kosowa Albin Kurti ogłosił, że Serbowie mieszkający w Kosowie i Metohii mają czas do 31 lipca na przerejestrowanie swoich pojazdów zgodnie z normami obowiązującymi w nieuznanym państwie. Spowodowało to masowe protesty mieszkańców Kosowa, w celu tłumienia których rząd wysłał na północ kraju oddziały sił specjalnych.

Wieczorem w niedzielę 31 lipca doszło do eskalacji sytuacji po tym, jak rząd Kosowa wysłał na serbską granicę około tysiąca żołnierzy i funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa. Armia Serbii nie przekroczyła jednak granicy samozwańczej republiki, choć wzdłuż granicy doszło do kilku starć z użyciem broni strzeleckiej. Sytuacja nieco się rozluźniła dopiero po tym,

jak władze samozwańczej Republiki odłożyły procedurę wprowadzenia zakazu posiadania serbskich dokumentów i tablic rejestracyjnych samochodów o miesiąc, do 1 września.

Źródło: pl.News-Front.info